

Sygn. akt II Ca 677/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09 listopada 2015 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Grzegorz Ślęzak
Sędziowie	SSO Dariusz Mizera (spr.) SSR del. Dominika Lisiecka
Protokolant	st. sekr. sąd. Anna Owczarska

po rozpoznaniu w dniu 26 października 2015 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa Miasta P. reprezentowanego przez Prezydenta Miasta P.

przeciwko J. Z. i B. T.

o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 4 sierpnia 2015 roku, sygn. akt I C 2270/14

oddala apelację i zasądza od powoda Miasta P. reprezentowanego przez Prezydenta Miasta P. na rzecz pozwanego J. Z. kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

SSO Grzegorz Ślęzak

SSO Dariusz Mizera SSR Dominika Lisiecka

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt: II Ca 677/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 sierpnia 2015r. Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim po rozpoznaniu w dniu 4 sierpnia 2015 r. sprawy z powództwa Miasta P. reprezentowanego przez Prezydenta Miasta P.

przeciwko J. Z., B. T. o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym oddalił powództwo i zasądził od powoda Miasta P. reprezentowanego przez Prezydenta Miasta P. na rzecz pozwanego J. Z. kwotę 1.217,00zł (jeden tysiąc dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Podstawa powyższego rozstrzygnięcia były przytoczone poniżej ustalenia faktyczne i rozważania Sądu Rejonowego.

Na mocy decyzji z dnia 12 maja 1978 r. wywłaszczono na rzecz Państwa część zabudowanej nieruchomości o powierzchni 0,0654 ha, położoną w P. przy ul. (...), oznaczoną numerami działek (...). dla której była założona księga wieczysta Kw (...).

Na mocy decyzji z dnia 21 czerwca 1996 r. Gmina P. nabyła nieodpłatnie własność nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwu na podstawie decyzji Urzędu Miejskiego w P. o numerze (...) z dnia 12 maja 1978 r., oznaczonej w ewidencji gruntów numerem działki (...), o łącznej powierzchni 654 m²., jednostce ewidencyjnej P., obrębie (...).

Postanowieniem z dnia 11 lipca 1990 r. Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim I Wydział Cywilny stwierdził, że spadek po M. Z. -synu A. i W., zmarłym (...) r. w P., ostatnio stale zamieszkałym w P., na podstawie ustawy nabyły: żona H. Z. (1) oraz córki G. S. i B. T. po 1/3 (jednej trzeciej) każda z nich.

Postanowieniem z dnia 06 listopada 1990 r. Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim I Wydział Cywilny stwierdził, że spadek po H. Z. (1) zmarłej dnia (...) r. w P., ostatnio stale zamieszkałej w P., na podstawie ustawy nabyły dzieci spadkodawczyni: B. T. z domu Z., G. S. z domu Z. i H. Z. (2) po 1/3 (jednej trzeciej) każde z nich.

Na dzień 01 grudnia 1997 r. w księdze wieczystej Kw nr (...) prowadzonej przez Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim M. Z. był wpisany jako współwłaściciel nieruchomości położonej w P., przy ul. (...), oznaczonej numerem działki (...). o powierzchni 0,0654 ha. Następnie, w wyniku podziału działki (...) powstały dwie działki (...) o powierzchni 197 m² i (...) o powierzchni 457 m².

W dniu 01 grudnia 1997 r. pozwany nabył na podstawie umowy sprzedaży od H. Z. (2) i G. S. udziały w przedmiotowej nieruchomości.

W 1997 r. w ewidencji gruntów i budynków jako właściciel działki nr (...) w obrębie (...) wpisana była Gmina P., a za podstawę wpisu wskazano decyzję z dnia 21 czerwca 1996 r. Gmina P. o nieodpłatnym nabyciu własności nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwu na podstawie decyzji Urzędu Miejskiego w P. o numerze (...) z dnia 12 maja 1978r.

W dniu sprzedaży przedmiotowej nieruchomości znajdował się na niej dwukondygnacyjny budynek mieszkalny oraz zabudowania gospodarcze. Pozwany sprawdził to osobiście.

Mając takie ustalenia Sąd zważył, iż w razie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym osoba, której prawo nie jest wpisane lub jest wpisane błędnie albo jest dotknięte wpisem nieistniejącego obciążenia lub ograniczenia, może żądać usunięcia niezgodności (art. 10 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece).

Rękojmia wiary publicznej ksiąg wieczystych nie chroni rozporządzeń nieodpłatnych albo dokonanych na rzecz nabywcy działającego w złej wierze (art. 6 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece). W złej wierze jest ten, kto wie, że treść księgi wieczystej jest niezgodna z rzeczywistym stanem prawnym, albo ten, kto z łatwością mógł się o tym dowiedzieć (art. 6 ust. 2 ustawy o księgach wieczystych i hipotece).

W judykaturze podkreśla się, że „(...) Zawarty w art. 6 ustawy o księgach wieczystych i hipotece (tj. Dz. U. 2001 r. Nr 124, poz. 1361 ze zm.) zwrot „z łatwością mógł się dowiedzieć” daje podstawę do przyjęcia, że nabywca nie ma obowiązku przeprowadzania szczegółowego postępowania co do rzeczywistego stanu prawnego, wystarczy wykazanie zwykłej staranności, a więc że zapoznał się z treścią księgi wieczystej i ustalił elementy faktyczne co do tego, kto nieruchomość posiada. Dowiedzenie oznacza powzięcie wiadomości, a nie nabranie wątpliwości czy podejrzeń (...)” {tak: wyrok SN z dnia 26 stycznia 2011 r.. sygn. akt IV CSK 285/10, wyrok SA w Poznaniu z dnia 8.11.2011 r. w sprawie I ACa 883/11 LEX nr 1133349 i inne)

W piśmiennictwie przyjmuje się, że o tym, czy nabywca mógł się o niezgodności z łatwością dowiedzieć, decyduje obiektywna miara staranności połączona z obowiązującym w całym systemie prawa cywilnego domniemaniem dobrej

wiary (art. 7 k.c.). Podstawą oceny powinny być zasady doświadczenia życiowego stosowane przy ocenie konkretnego zachowania się nabywcy i okoliczności faktyczne, w których czynność doszła do skutku. Przy przenoszeniu własności nieruchomości - ze względu na zasadę uczciwego obrotu i brak konstytutywnego charakteru wpisu - można i należy wymagać, aby nabywca nieruchomości, zapoznał się, chociażby we własnym dobrze rozumianym interesie, nie tylko z treścią księgi wieczystej, ale także z tym, w czym posiadaniu nieruchomości się znajduje (...)" (vide: wyrok SN z dnia 23 września 2004 r., sygn. akt III CSK 459/03).

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie brak jest podstaw do stwierdzenia, że pozwany J. Z. nabywając od H. Z. (2) i G. S. udziały w działce oznaczonej w ewidencji gruntów numerem (...), działał w złej wierze. Sąd podziela cytowane wyżej ugruntowane stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym, nabywca nie ma obowiązku przeprowadzenia dochodzenia co do rzeczywistego stanu prawnego danej nieruchomości. Zdaniem Sądu pozwany wykazał swoim zachowaniem należyłą staranność, a więc sprawdził księgę wieczystą i ustalił elementy faktyczne co do tego kto przedmiotową nieruchomość posiada. Treść księgi wieczystej Kw nr (...) potwierdziła uprawnienie zbywców - H. Z. (2) i G. S. do udziałów w przedmiotowej nieruchomości po zmarłym ojcu M. Z.. Pozwany skontaktował się z właścicielami i sprawdził, że na tej nieruchomości istnieją zabudowania do nich należące.

W księdze wieczystej prowadzonej dla nieruchomości nabytej następnie przez pozwanego nie było ujawnionego żadnego ostrzeżenia ani wniosku o wpis.

W przekonaniu Sądu okoliczność, że w operacji ewidencji gruntów jako właściciel działki o nr (...) wpisana jest Gmina P., nie powoduje, że pozwany działał w złej wierze. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynikało jakoby pozwany wiedział, że działka oznaczona w ewidencji gruntów numerem (...) została wcześniej wywłaszczona i że osoby, od których następnie ją nabył, nie posiadały do niej tytułu prawnego. Okoliczność ta nie została przez powoda dowiedziona.

Przede wszystkim bowiem należy zauważyć, że nawet gdyby pozwany doskonale znał treść wypisu z rejestru gruntów, to ten wypis mógł co najwyżej wzbudzić wątpliwości co do swojej podstawy. Badając jednak tę podstawę, mianowicie decyzję o nabyciu przez Gminę nieruchomości wywłaszczonej w 1978 roku pozwany (który nota bene zlecił zbadanie i przeprowadzenie transakcji notariuszowi) mógł dojść do wniosku, że skoro Skarb Państwa przez dwadzieścia lat nie został wpisany do księgi wieczystej, ani Gmina przez rok nie złożyła nawet ostrzeżenia, ani wniosku o wpis, stan prawny nieruchomości jest uregulowany tak jak wynika to z księgi wieczystej. Pozwany ani nie miał takiej możliwości, ani obowiązku badać czy na przykład wobec tej nieruchomości nie toczyło się postępowanie o zwrot niesłusznie wywłaszczonej nieruchomości spadkobiercom właścicieli. Jest to o tyle istotny argument, że w zakresie działek nr (...) i (...) które nabywane były w toku tej samej transakcji takie postępowanie się toczyło i zostało prawomocnie zakończone na korzyść sprzedających, co oznacza, że działki wywłaszczone zostały bezprawnie, (okoliczność powyższa wynika z dokumentów notarialnych oraz załączonych ksiąg wieczystych).

Jeżeli zatem pozwany wiedział, że co do działek (...) i (...) prowadzone było postępowanie o zwrot wywłaszczonych działek - co wynikało z treści księgi wieczystej oraz oświadczeń sprzedających, w przekonaniu Sądu miał prawo uważać, że co do prawa własności spornych w niniejszej sprawie działek, wątpliwości nic zachodzą.

Należy z całą mocą podkreślić, że nie na pozwanym ciążył obowiązek przeprowadzenia dochodzenia ustalającego ważność decyzji wywłaszczeniowej, lecz to na Gminie ciążył obowiązek - chociażby złożenia wniosku o wpis prawa własności. Nie wspominając o tym, że na właściwych urzędnikach państwowych spoczywał obowiązek złożenia wniosku o wpis Skarbu Państwa jako właściciela tych działek po 1978 roku.

Skoro takiego wpisu nie dokonano w przypadku działki (...), a dokonano wpis prawa własności Skarbu Państwa w przypadku działek (...) i (...), w przekonaniu Sądu nie ma żadnego argumentu aby obciążać pozwanego zaniedbaniem urzędników państwowych, które to zaniedbanie nie rodziło po stronie kupującego obowiązku przeprowadzenia dochodzenia w przedmiocie ustalenia prawa własności. Zapewnie nie ..z łatwością" mógł pozwany dowiedzieć się, że takie prawo sprzedającym nie przysługuje, bowiem pierwszeństwo miał wpis w księdze wieczystej, a wypis z ewidencji

mógł być nieaktualny. Obowiązku sprawdzenia tej aktualności pozwany nie miał, ponadto nie posiadał instrumentów, aby ją sprawdzić.

W ocenie Sądu, przyjęcie odmiennego stanowiska, wpłynęłoby ujemnie na pewność prawa. Zachowanie należytej staranności, a więc zapoznanie się z treścią księgi wieczystej oraz stanem faktycznym dotyczącym konkretnej nieruchomości, powoduje, że nie można uznać nabywcy za działającego w złej wierze, chyba, że w sprawie ustalono by dowody wprost świadczące o innym stanie faktycznym, co w niniejszej sprawie nie zachodzi.

W konsekwencji, zdaniem Sądu pozwany miał prawo nabyć od H. Z. (2) i G. S. udziały w rzeczonyj nieruchomości i nabył je skutecznie.

Należy ponadto nadmienić, że ustawa o księgach wieczystych i hipotece wyraźnie ogranicza rękojmię wiary publicznej ksiąg wieczystych, wskazując w art. 6, że nie chroni ona ROZPORZĄDZEŃ nieodpłatnych, a zatem czynności prawnych o charakterze nieodpłatnym. Nabycie własności udziału w nieruchomości w drodze spadkobrania nie jest nabyciem w drodze rozporządzenia nieodpłatnego (np. darowizny) zatem nie wchodzi w zakres wyłączenia przewidziany cytowaną ustawą, (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8.12.2011 roku w sprawie IV CSK 178/11 LEX nr 1169147, który stwierdził, że: "przez rozporządzenia nieodpłatne w znaczeniu art. 6 ust. 1 u.k.w.h. należy rozumieć czynności prawne rozporządzające, w przypadku których przysporzenie majątkowe na rzecz drugiej strony jest aktem szczodropliwości osoby rozporządzającej. Najdonioślejszym praktycznie przykładem rozporządzenia o charakterze aktu szczodropliwości objętego hipoteką art. 6 ust. 1 u.k.w.h. jest przeniesienie własności nieruchomości w wykonaniu umowy darowizny. Wszelkie inne czynności prawne rozporządzające prawami ujawnionymi w księdze wieczystej, czyli takie, w przypadku których przysporzenie na rzecz drugiej strony nie jest aktem szczodropliwości osoby rozporządzającej, są rozporządzeniami objętymi działaniem rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych."

Biorąc jednakowoż pod uwagę fakt, że to M. Z. (spadkodawca pozwanej) jest wpisany w księdze wieczystej, Gmina M. P. winna złożyć wniosek o wpis swojego prawa w miejsce udziału M. Z. przy założeniu, że decyzja wywłaszczeniowa jest ważna i nie podlega uchyleniu jak analogicznie w przypadku działek (...) i (...). W takim przypadku (sytuacji gdy powód może złożyć wniosek o wpis do księgi wieczystej) powództwo o ustalenie jest niezasadne i podlegało oddaleniu w całości.

Mając na uwadze powyższe okoliczności. Sąd uznał, że nie ma jakiegokolwiek podstawy do przyjęcia, iż pozwany J. Z. nabywając działkę oznaczoną w ewidencji gruntów nr (...), działał w złej wierze.

Na podstawie art. 98 k.p.c. Sąd zasądził od powoda Miasta P. reprezentowanego przez Prezydenta Miasta P. na rzecz pozwanego J. Z. kwotę 1.217,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Na kwotę tę składały się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1.200,00 zł (§ 8 ust. 8 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu) i opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożyła w imieniu powoda jego pełnomocnik zaskarżając wyrok w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi strona powodowa zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

- art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 707 ze zm.) poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że nie stanowi wystarczającej okoliczności do przyjęcia złej wiary nabywcy nieruchomości wpis prawa własności na rzecz Gminy P. w ewidencji gruntów i budynków, a w konsekwencji
- naruszenie art. 5 ustawy o księgach wieczystych i hipotece poprzez przyjęcie, że pozwany J. Z. podlega ochronie z tego przepisu oraz
- naruszenie art. 10 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece poprzez jego niezastosowanie i odmowę żądanego przez powoda uzgodnienia treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym.

Powołując się na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości poprzez dokonanie uzgodnienia treści księgi wieczystej KW nr (...) z rzeczywistym stanem prawnym zgodnie z żądaniem sformułowanym w punkcie 1. pozwu,
- zasądzenie na rzecz strony powodowej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik pozwanego J. Z. wniosła o oddalenie apelacji jako bezzasadnej i zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Stan faktyczny ustalony przez Sąd Rejonowy nie był przedmiotem sporu i Sąd Okręgowy czyni go podstawą swojego rozstrzygnięcia.

Apelacja powoda koncentruje się w zasadzie na zarzutach naruszania przez Sąd prawa materialnego to jest art. 6 ust. 2, art. 5 i art. 10 ust. 1 ustawy z 06-07-1982 o księgach wieczystych i hipotece (t.j. Dz. U. z 2013 poz. 707 ze zm.).

Przechodząc do analizy powyższych zarzutów Sąd Okręgowy w pełni podziela rozważania prawne zaprezentowane przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Słusznie Sąd Rejonowy zwraca uwagę, iż art. 6 ustawy z 06-07-1982 o księgach wieczystych i hipotece posługuje się pojęciem „z łatwością mógł się dowiedzieć”. Powyższe jak wskazała judykatura nie daje podstaw do przyjęcia aby nabywca nieruchomości musiał prowadzić jakieś szczególne dochodzenie co do stanu prawnego nieruchomości. Bezspornym w sprawie było, iż pozwany J. Z. zbadał zarówno treść księgi wieczystej i faktyczny stan posiadania nieruchomości a na dodatek posłużył się pomocą notariusza za pośrednictwem, którego zgromadził niezbędne dokumenty do sporządzenia aktu. Trudno w takiej sytuacji zarzucić pozwanemu, iż nie dochował należytej staranności i mógł się dowiedzieć z ewidencji gruntów kto jest właścicielem nieruchomości. Pamiętać bowiem należy, iż stan prawny nieruchomości obrazuje treść księgi wieczystej, a nie dane z ewidencji gruntów. Nie ulega wątpliwości, iż interpretacja pojęcia „możliwości dowiedzenia się z łatwością o niezgodności stanu prawnego ujawnionego w księdze wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym” jest problematyczna i może nastęrczać trudności. Niemniej jednak zarówno orzecznictwo sądowe jak i doktryna są zgodne co do tego, że owa „łatwości dowiedzenia się” zależy od okoliczności konkretnego przypadku.

Kwestią zasadniczą dla oceny czy nabywcy nieruchomości można przypisać „rażące niedbalstwo” (z łatwością mógł się dowiedzieć) jest określenie w jakich okolicznościach nabywca powinien podjąć kroki zmierzające do ustalenia stanu prawnego nieruchomości czyli jakie akty staranności winien zachować. Przy czym należy pamiętać o tym, że system wieczystoksięgowy został skonstruowany w tym celu aby podmioty obrotu cywilnoprawnego mogły ufać księgom wieczystym i stanom prawnym w nich ujawnionym. Konsekwencją przyjęcia takiego zaopatrywania jest to, że nabywca nie ma obowiązku badania i dociekania w każdym wypadku czy stan prawny ujawniony w księdze wieczystej jest zgodny z rzeczywistym stanem prawnym. Obowiązek prowadzenia dochodzenia w tym zakresie powstaje dopiero w razie powzięcia wątpliwości co do stanu prawnego nieruchomości wynikającego z treści wpisów które to wątpliwości uzasadnione muszą być jakimiś szczególnymi okolicznościami.

Przyjmuje się w orzecznictwie, że nie ma podstaw do przypisania złej wiary nabywcy nieruchomości, który po sprawdzeniu w księdze wieczystej, iż zbywca według treści księgi wieczystej i dokumentów którymi dysponuje jest właścicielem nie sprawdza już w organach administracji państwowej bądź wchodzących w rachubę instytucjach czy zbywca nieruchomości nie utracił prawo własności (por. wyrok SN z III CRN 199/81, OSNCP z 1982r. nr 4 poz. 57).

Pogląd ten został co prawda wyrażony jeszcze pod rządem dekretu prawo rzeczowe jednakże przyjmuje się, że jest on aktualny także pod rządami obecnie obowiązujących przepisów (por. Księgi wieczyste i hipoteka. Komentarz pod redakcją J. Pisulińskiego, wyd.1 , LexisNexis, Warszawa 2014, str. 203-204).

Strona powodowa w apelacji przytaczała orzecznictwo Sądu Najwyższego m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 23 września 2004 roku III CK 459/03 , baza Legalis wskazując iż nabywca w ramach zwykłej staranności miał obowiązek zasięgnięcia informacji w organach administracji rządowej i samorządowej. Stanowisko to było jednak odosobnione i zostało podane słusznej krytyce (por. Księgi wieczyste i hipoteka. Komentarz pod redakcją J. Pisulińskiego, wyd. 1 LexisNexis, Warszawa 2014 str. 197-198). O takim obowiązku można by mówić dopiero wtedy gdyby okazało się, że kto inny jest wpisany w księdze wieczystej, a kto inny posiada nieruchomość. Tymczasem pozwany - jak wynika z ustaleń faktycznych - badał te okoliczności i nabywał udziały w nieruchomości od osób, w których posiadaniu znajdowała się nieruchomość.

Skarżąca w apelacji wskazuje na rolę ewidencji gruntów jednakże należy pamiętać iż ewidencja ma charakter wyłącznie informacyjny, a przepisy prawa materialnego nie łączą wraz z nią domniemania zgodności z rzeczywistym stanem prawnym ani jakiegokolwiek innego skutku materialnoprawnego.

W efekcie należy przyjąć, iż pozwany J. Z. skutecznie nabył udziały w nieruchomości korzystając z ochrony rękąmi wiary publicznej ksiąg wieczystych.

Odnosząc się natomiast do pozwanej B. T. to stwierdzić należy , iż z tytułu spadkobrania dysponuje ona określonym udziałem w nieruchomości.

Rozważając te kwestię przypomnieć należy, iż w sprawach o ustalenie treści księgi wieczystej rzeczywistym stanem prawnym Sąd jest ściśle związany żądaniem pozwu. (por. uchwała składu 7 sędziów SN z 18 maja 2010r. III CZP 134/09, OSNC z 2010r. nr 10 poz. 131). Przyjmuje się także, że z reguły Sąd nie może uwzględniać żądania powoda w mniejszym zakresie niż wynika to z pozwu albowiem mogłoby to prowadzić do naruszenia jego interesów /art. 321§1 k.p.c./ (por. T. Czech; Księgi wieczyste i hipoteka . Komentarz , Wyd. 1 , LexisNexis , Warszawa 2014r. str. 206)

W takiej sytuacji brak było podstaw ewentualnego wpisania Skarbu Państwa w miejsce pozwanej B. T. albowiem żądanie pozwu sprowadzało się do wpisania w całości jako właściciela Miasta P.

Reasumując na podstawie art. 385 k.p.c. należało oddalić apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. mając na uwadze przepisy § 6 pkt 5 w zw. z § 8 pkt 8 i § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielanej z urzędu (tj. Dz.U. z 2013r. poz. 461 z późn. zm.).

Na oryginale właściwe podpisy